

Anna Kuder, Malwina Kocoń
(Uniwersytet Warszawski,
e-mail: anna.kuder@uw.edu.pl;
kocoon.malwina@gmail.com)

O RYGORYSTYCZNOŚCI OGRANICZEŃ DOTYCZĄCYCH MORFEMU NEGACJI W PJM. DYSKUSJA Z ARTYKULEM PIOTRA TOMASZEWSKIEGO¹

1. WSTĘP I CEL PRACY

Opracowanie to ma na celu dyskusję z artykułem Piotra Tomaszewskiego [2015], w którym argumentuje on, że morfologiczny wykładnik negacji w polskim języku migowym (PJM), przyjmujący postać kołowego ruchu nadgarstkiem występującego przed znakiem pozytywnym i tworzący w ten sposób zanegowaną formę znaku, jest prefiksem. W pierwszej części artykułu wprowadzamy pobieżnie w problematykę morfologii i słotwórstwa języków migowych, koncentrując się na morfologii sekwencyjnej (inaczej niż w artykule Marka Świdzińskiego, zamieszczonym w tym zeszycie, gdzie głównie mowa jest o morfologii niesekwencyjnej). Następnie referujemy najważniejsze, naszym zdaniem, wyniki i tezy artykułu *Constraints on Negative Prefixation in Polish Sign Language* P. Tomaszewskiego. Na zakończenie przedstawiamy wyniki własnego badania korpusowego, przeprowadzonego w celu weryfikacji wyników uzyskanych przez P. Tomaszewskiego. Argumentujemy, że przegląd dużej próby danych pozwala zauważyć, że ograniczenia stosowania morfemu negacji nie są tak rygorystyczne, jak może się wydawać, gdy oprze się badanie na mniejszej próbie danych lub na intuicji poszczególnych użytkowników języka. Unaoczniamy, że faktyczne użycie przez rodzimych użytkowników PJM kołowego ruchu nadgarstkiem poprzedzającego negowane znaki charakteryzuje się większą dowolnością, niż jest to pokazane w tekście P. Tomaszewskiego. Argumentujemy, że proces gramatyzacji morfemu -NEG, choć niewątpliwie ma miejsce w języku, jest być może mniej zaawansowany z powodu relatywnej „młodości” PJM.

¹ Badanie referowane w artykule przeprowadzono przy wsparciu finansowym Narodowego Centrum Nauki w ramach grantu „Manualne i niemanualne wykładniki negacji w polskim języku migowym (PJM)” (nr grantu 2014/13/N/HS2/02872).

2. DWA RODZAJE MORFOLOGII A SŁOWOTWÓRSTWO W JĘZYKACH MIGOWYCH

Aby móc mówić o nowych słowach (czy też znakach, jak są one nazywane na gruncie lingwistyki migowej), należy najpierw wyjaśnić, w jaki sposób mogą one powstawać. Działem językoznawstwa, który zajmuje się tworzeniem nowych jednostek z innych, już istniejących (derywacja), oraz tworzeniem różnych form konkretnej jednostki (fleksja) jest morfologia. W literaturze poświęconej morfologii języków migowych spotyka się opis dwóch jej typów. Oba z nich występują łącznie w językach migowych świata i stanowią środki do tworzenia nowych znaków. Są to:

- morfologia symultaniczna,
- morfologia sekwencyjna.

Z morfologią sekwencyjną mamy do czynienia wtedy, gdy nowa jednostka powstaje przez dołączenie do formy podstawowej pewnych elementów znaczących. Elementami tymi są najczęściej afiksy – sufiksy bądź prefiksy – których dołączenie do formy podstawowej znaku zmienia jego znaczenie. Ten rodzaj morfologii jest powszechny w językach fonicznych, których oralno-audytywna natura zapewnia im wysoki poziom sekwencyjności. W językach migowych jest on znacznie rzadszy i służy tylko derywacji, prawie nigdy fleksji.

Czasem zdarza się jednak tak, że nowy wyraz lub znak migowy powstaje nie przez dołączenie pewnego elementu fonologicznego na początku lub na końcu formy podstawowej, a raczej poprzez zmianę czegoś wewnątrz samego wyrazu lub znaku. Wówczas mamy do czynienia z morfologią symultaniczną. Dla języków fonicznych zmianą tą jest najczęściej zmiana głósłki w wyrazie (apofonia), jak np. w ang. *man* – *men* [Linde-Usiekniewicz 2014]. Dla języków migowych operacja ta nie jest tak prosta, choć analogiczna – tutaj także zmianie ulega jeden z elementów fonologicznych znaku. Elementami tymi, inaczej niż w językach fonicznych, są: kształt dłoni, lokalizacja i orientacja dłoni podczas migania, ruch dłoni podczas wykonywania znaku. W różnych językach migowych świata spotykamy więc na przykład zmianę ruchu, która odróżnia czasowniki od rzeczowników, powtórzenie ruchu oznaczające liczbę mnogą czy też zmianę kształtu dłoni przy produkcji różnych form fleksyjnych czasowników [Meir 2012; por. także tekst M. Świdzińskiego w tym zeszycie]. Ten rodzaj morfologii jest bardziej niż poprzedni rozpowszechniony w językach migowych, co wynika z ich wizualno-przestrzennej modalności.

Słowotwórstwo charakteryzują trzy główne mechanizmy tworzenia nowych wyrazów. Są nimi: kompozycja, afiksacja i reduplikacja [Meir 2012]. Kompozycja, tak w językach fonicznych, jak i migowych, polega na tworzeniu nowego wyrazu ze złożenia dwóch już istniejących samodzielnych wyrazów. Znaczenie nowo powstałego wyrazu jest czymś więcej niż sumą znaczeń wyrazów będących jego składnikami. Afiksacja jest mechanizmem dość podobnym – również polega na przyłączeniu do

formy podstawowej wyrazu pewnego formantu, ale takiego, który nie występuje samodzielnie w języku. Afiksy są bardziej produktywne niż formy tworzące złożenia, mogą przyłączać się do większej liczby form podstawowych. Trzecim mechanizmem jest reduplikacja, za pomocą której nowe wyrazy tworzy się przez powtórzenie pewnych elementów fonologicznych wyrazu podstawowego (w wypadku języków migowych jest to zazwyczaj powtórzenie całego znaku więcej niż jeden raz).

Co ciekawe, podział na dwa typy morfologii i trzy mechanizmy słowotwórcze zazębia się. A więc każdy z mechanizmów słowotwórczych może występować w formie symultanicznej lub sekwencyjnej [Meir 2012].

Morfologiczna negacja, o której będziemy pisać w dalszej części pracy, stanowi przykład morfologii sekwencyjnej – przyłączenie do formy podstawowej wykładnika negacji zmienia polaryzację znaku z pozytywnej na negatywną, tworząc nową jednostkę. P. Tomaszewski [2015] stoi na stanowisku, że słowotwórczo jest ona przykładem afiksacji (a dokładnie prefiksacji, gdyż afiks negacji dołączany jest na początku znaku). A więc przecięcie tych dwóch podziałów tworzyłoby z negacji morfologicznej przykład sekwencyjnej prefiksacji.

3. CONSTRAINTS ON NEGATIVE PREFIXATION IN POLISH SIGN LANGUAGE

W swoim tekście *Constraints on Negative Prefixation in Polish Sign Language* Piotr Tomaszewski argumentuje za tym, że morfologiczny wykładnik negacji, mający postać kołowego ruchu nadgarstkiem poprzedzającego znaki migowe, jest prefiksem, zgramatyzowanym z samodzielnego znaku manualnego #NIE. Pokazuje diachroniczny proces włączania tego elementu do PJM. Proces ten rozpoczął się od zapożyczenia z języka polskiego słowa *nie*, które na grunt PJM zostało przeniesione w formie miganej za pomocą poszczególnych liter alfabetu palcowego: N-I-E. Kolejnym krokiem było utworzenie z tych trzech poszczególnych liter zleksykalizowanej formy znaku, w której artykulacja została skrócona, poprzez opuszczenie artykulacji litery I. Ta forma wygląda jak następujące po sobie litery N i E. Kolejną zmianą jest zmiana kształtu dłoni przy artykulacji części znaku odpowiadającej literze E. Podczas gdy forma podstawowa ma wyciągnięte i złączone cztery palce (od wskazującego po mały), forma włączona do znaku #NIE charakteryzuje się wyciągniętymi tylko dwoma palcami (wskazującym i środkowym), podczas gdy dwa pozostałe są zwinięte i dotykają wnętrza dłoni. Jest to najprawdopodobniej wpływ kształtu, jaki przybiera dłoń podczas artykulacji litery N, która poprzedza E w tym znaku.

Tak utworzony zleksykalizowany znak #NIE jest samodzielnym segmentem, który, według P. Tomaszewskiego, może występować zarówno jako samodzielne wypowiedzenie (np. gdy jest odpowiedzią na pytanie),

jak i negatywny rozkaźnik. Jest również podstawą powstania negatywnego prefiksu -NEG, o którym będzie mowa poniżej.

Nie ulega wątpliwości, że w PJM istnieje metoda negowania pewnych znaków poprzez wykonanie przed nimi kołowego ruchu nadgarstkiem, o którym Rutkowski et al. [2015] piszą, że jest morfem negacji. P. Tomaszewski [2015] wykazuje, że morfem ten jest prefiksem na podstawie jego następujących cech:

- nie może występować samodzielnie, a tylko będąc „doklejonym” do znaku leksykalnego,
- występuje tylko z przymiotnikami i czasownikami, nigdy z rzeczownikami,
- kształt dłoni przy wykonywaniu morfemu negacji zależy silnie od kształtu, jaki przyjmują dłonie przy artykulacji negowanego znaku (por. artykulacja znaku NIE-ZDAŹYĆ i NIE-ROZUMIEĆ),
- zmienia się ruch dłoni (w porównaniu z ruchem wykonywanym przy artykulacji znaku #NIE) w zależności od ruchu, jaki wykonują dłonie przy artykulacji negowanego znaku,
- znaczenie znaku powstałego na gruncie prefiksacji znaku pozytywnego morfemem -NEG nie jest zawsze po prostu negacją znaku pozytywnego,
- znaki negowane za pomocą tego morfemu nie mogą być niejako „rozbite” przez inne znaki – morfem -NEG przyłącza się bezpośrednio do znaku, który neguje,
- jest to morfem wysoce produktywny, lecz istnieją znaki, do których nigdy się nie przyłącza.

Następnie P. Tomaszewski pokazuje, w jaki sposób morfem negacji w PJM wykształcił się w kontakcie z zapożyczonym z języka polskiego do systemu językowo-migowego (SJM) literowanym negatorem N-I-E. Stwierdza, że znaki takie jak NIE-ROZUMIEĆ czy NIE-ZGADZAĆ SIĘ miały początkowo postać pozytywnego znaku negowanego za pomocą literowanego N-I-E, a później przekształciły się fonologicznie i morfologicznie w prefiksowane znaki, negowane za pomocą morfemu -NEG i od tego czasu negowane są wyłącznie w taki sposób.

W kolejnym kroku P. Tomaszewski przechodzi do referowania badania korpusowego przeprowadzonego w celu zanalizowania zakresu występowania prefiksu -NEG w PJM. Referuje ograniczenia, jakie napotkał w używaniu tego prefiksu u rodzimych użytkowników PJM. Ograniczenia te są dwojakiej natury:

1. powiązane z występowaniem nieregularnych negatywnych form czasowników. Istnieje w PJM kilka znaków, których formy negatywne są supletywne i nie powstają w regularny sposób na podstawie ich form pozytywnych (np. MÓC lub ZNAĆ). W tych wypadkach nie można utworzyć formy negatywnej poprzez dołączenie do formy pozytywnej prefiksu -NEG;

2. morfologiczne ograniczenia prefiksacji. Wymienione zostają listy znaków, które nie mogą być negowane za pomocą prefiksu -NEG oraz takie, które ten prefiks przyłączają. Następuje rozróżnienie na formy skamieniałe, czyli takie, które zawsze są negowane wyłącznie prefiksem -NEG, i formy swobodne, które mogą być negowane zarówno za pomocą tego prefiksu, jak i samodzielnego znaku #NIE. Stanowi to argument na rzecz produktywności morfemu -NEG.

W dalszej części tekstu prowadzona jest argumentacja, która ma na celu pokazanie, że morfem -NEG jest raczej prefiksem niż samodzielnym segmentem, którego dołączenie do formy bazowej powoduje powstanie złożenia.

W kolejnym punkcie pracy przedstawiamy badanie korpusowe, które zostało przez nas przeprowadzone w celu sprawdzenia powtarzalności wyników otrzymanych przez P. Tomaszewskiego.

4. KORPUS PJM

Jako członkinie Pracowni Lingwistyki Migowej (PLM) Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego mamy wyjątkową możliwość dostępu do korpusu polskiego języka migowego, największego obecnie zbioru danych językowych PJM. Korpus powstaje w ramach działań Pracowni od 2010 roku [Rutkowski et al. 2013]. Nieprzerwanie prowadzone są nagrania kolejnych informatorów i dodawane nowe anotacje (zarówno ilościowe – głosowane są kolejne transkrypty, jak i jakościowe – dodawane są nowe poziomy anotacji).² Do dzisiaj odbyło się ponad 65 sesji nagraniowych, co oznacza, że zarejestrowano ponad 130 rodzimych użytkowników PJM, migających między sobą w naturalnych sytuacjach komunikacyjnych. Taki zbiór danych jest doskonałym narzędziem badania języka w jego rzeczywistym kształcie, bez potrzeby odwoływania się do intuicji językowej pojedynczych użytkowników.

5. MATERIAŁ I METODA

Obecnie w ramach działań Pracowni Lingwistyki Migowej, przy wsparciu finansowym Narodowego Centrum Nauki, realizowany jest projekt „Manualne i niemanualne wykładniki negacji w polskim języku migowym (PJM)”, którego wynikiem będzie kompleksowy opis mechanizmów rządzących negacją w PJM. Dokonywana jest szeroko zakrojona anotacja wszystkich wystąpień znaków negatywnych, zarówno pojawiających się samodzielnie (np. jako odpowiedzi na pytania), jak i występujących w kontekście zdaniowym. Kodowane są także ruchy głowy towarzyszące

² Więcej na temat anotacji korpusu PJM w artykule [Filipczak 2014].

wystąpieniom znaków negatywnych. Dzięki analizie tak przygotowanego materiału spodziewamy się pod koniec trwania projektu uzyskać pełny obraz miejsca zajmowanego przez negację w systemie gramatycznym PJM.

Obecny stan anotacji pozwolił na zrealizowanie badania zbliżonego do tego przeprowadzonego przez P. Tomaszewskiego. W tym celu wybrano 14 informatorów, od których pozyskany materiał językowy obejmował około 35 godzin nagrań. W materiale tym, podczas procesu glosowania, wyróżniono blisko 123 000 tokenów (wystąpień pojedynczych znaków migowych). Na tej samej próbie dokonano, przed rozpoczęciem referowanego tu badania, podstawowej anotacji pod względem negacji: wyróżniono występujące znaki negatywne, zaznaczono typ towarzyszących im ruchów głowy (lub brak takich ruchów) i przypisano im kategorię części mowy.³ Anotacja ta pozwoliła na wyróżnienie około 7 500 wystąpień manualnych znaków negatywnych i ponad 8 000 ruchów głową w płaszczyźnie horyzontalnej. W ramach referowanego tu badania powrócono do owych anotacji i zanalizowano je ponownie, zwracając uwagę na ograniczenia w stosowaniu morfemu negacji, o których pisze P. Tomaszewski.

7. WYNIKI

Podczas analizowania danych korpusowych najpierw przyjrzałyśmy się dokładnie wszystkim wystąpieniom znaków podawanych przez P. Tomaszewskiego w tabeli 3. jego tekstu *Constraints on Negative Prefixation in Polish Sign Language*. Analiza dużego zbioru danych pozwoliła stwierdzić, że opisane przez P. Tomaszewskiego ograniczenia w stosowaniu morfemu negacji zostały określone bardzo ściśle i zgodnie ze stanem faktycznym. Spośród wszystkich znaków wymienionych jako te, które nigdy nie przyłączają morfemu negacji, w naszym zbiorze danych tylko jeden wystąpił w formie negowanej morfologicznie. Był nim znak WZIAĆ (por. rys. 1.).

Zauważyłyśmy także, że znak MUSIEĆ, wymieniony w pierwszej kolumnie tabeli 3., bywa negowany za pomocą samodzielnego segmentu #NIE. Oznacza to, że forma NEG-MUSIEĆ nie jest formą skamieniałą, lecz swobodną (P. Tomaszewski pisze, że zarówno jedne, jak i drugie formy wymienione są w tej kolumnie, nie wskazuje jednak, które należą do którego typu).

Nie ulega także wątpliwości, że lista znaków wymienionych w pierwszej kolumnie tabeli 3. nie jest listą kompletną. Zaobserwowałyśmy wiele czasowników, które w czasie migania są negowane za pomocą morfemu

³ O szczegółach metodologii anotacji negacji w ramach projektu „Manualne i niemanualne wykładniki negacji w polskim języku migowym (PJM)” można przeczytać w artykule [Rutkowski, Kuder, Filipczak i Mostowski 2015].

negacji, a które nie zostały wymienione w tekście *Constraints on Negative Prefixation in Polish Sign Language*. Przykłady niech stanowią znaki: ŻYĆ, PÓJŚĆ, WYPADAĆ, WYSTARCZYĆ, MIESZKAĆ, UDAĆ, ZNALEŻĆ, ZARABIAĆ, INTERESOWAĆ, WYJAŚNIAĆ, SKOŃCZYĆ. To także nie jest zamknięta lista.

Co więcej, istnieje kontrprzykład dla tezy, że pozytywne formy znaków mających negatywne formy supletywne nigdy nie mogą być negowane za pomocą morfemu -NEG. Znak BYŁO ma swoją supletywną formę NIE-BYŁO, która różni się kształtem dłoni, ruchem i miejscem artykulacji. Jednak w danych wielokrotnie spotykamy znak BYŁO negowany wyłącznie kołowym ruchem nadgarstka.

Rys. 1. Znak manualny NEG-WZIAĆ



Rys. 2. i 3. Sekwencja znaków: #NIE i MUSIEĆ



Rys. 4. Znak BYŁO zanegowany kołowym ruchem nadgarstka

Jednak największa niezgodność między naszymi danymi a wynikami otrzymanymi przez P. Tomaszewskiego dotyczy możliwości negowania rzeczowników przez morfem negacji. Jest to zjawisko bardzo rzadkie, ale jednak występujące. Udało nam się zaobserwować 4 wystąpienia rzeczownika PRAWDA negowane kołowym ruchem nadgarstka.

Rys. 5. Sekwencja znaków #NIE i PRAWDA

Podczas analizy danych uwidacznia się także fakt, że wybór wykładnika negacji zależy w dużej mierze od personalnych upodobań migającego – są osoby, które chętniej używają znaku manualnego #NIE i takie, które chętniej dodają morfem negacji, nawet tam, gdzie jest to artykularyjnie „niewygodne”. Warto zaznaczyć, że bardzo podobnie dzieje się ze zjawiskiem kręcenia głową podczas negowania. Migający o dużej ekspresji mimicznej kręcą głową częściej i bardziej wyraźnie, podczas gdy są informatorzy, którzy tego wykładnika negacji używają rzadko i ich ruchy głowy są bardzo subtelne.

8. PODSUMOWANIE

Podsumowując, stwierdzamy, że praca Piotra Tomaszewskiego jest ważną pozycją w dość ubogim, w tym momencie rozwoju lingwistyki migowej, spisie literatury dotyczącej negacji w PJM. Argumentacja na rzecz afiksальной natury morfemu negacji prowadzona jest bardzo starannie. Badanie empiryczne przeprowadzone jest niezwykle wnikliwie i powtórzenie go na innym zbiorze danych prowadzi do bardzo podobnych wyników. Nie możemy się jednak zgodzić ze wszystkimi tezami dotyczącymi ograniczenia stosowania morfemu negacji sformułowanymi przez P. Tomaszewskiego. Twierdzimy, że dowolność w przyłączaniu kołowego ruchu nadgarstka do znaków jest większa, niż opisuje to P. Tomaszewski. Upatrujemy przyczyn tego zjawiska we wciąż trwającym procesie gramatyzacji tego wykładnika negacji, co wynika z relatywnie „młodego wieku” polskiego języka migowego. Stoimy na stanowisku, że duże zbiory danych, bogate w materiał językowy pochodzący od wielu rodzimych użytkowników języka, stanowią najlepsze narzędzie do badania zjawisk gramatycznych języków migowych. Zwracamy także uwagę na kwestie indywidualne, związane ze stylem migania, które mają duży wpływ na zmienność danych – nie należy zapominać, że korpusy migowe są specyficznymi korpusami języków mówionych.

Bibliografia

- M. Aronoff, I. Meir, W. Sandler, 2005, *The Paradox of Sign Language Morphology*, „Language” 81, s. 301–344.
- J. Filipczak, 2014, *Anotacja korpusu PJM* [w:] P. Rutkowski, S. Łozińska (red.), *Lingwistyka przestrzeni i ruchu. Komunikacja migowa a metody korpusowe*, Warszawa, s. 91–105.
- T. Janzen, 2012, *Lexicalization and grammaticalization* [w:] R. Pfau, M. Steinbach, B. Woll (red.), *Sign language: an international handbook*, Berlin, s. 816–840.
- J. Linde-Usiekiewicz, 2014, *Linearność i nielinearność w językach naturalnych* [w:] P. Rutkowski, S. Łozińska (red.), *Lingwistyka przestrzeni i ruchu. Komunikacja migowa a metody korpusowe*, Warszawa, s. 203–220.
- I. Meir, 2012, *Word classes and word formation* [w:] R. Pfau, M. Steinbach, B. Woll (red.), *Sign language: an international handbook*, Berlin, s. 77–111.
- J. Quer, 2012, *Negation* [w:] R. Pfau, M. Steinbach, B. Woll (red.), *Sign language: an international handbook*, Berlin, s. 316–339.
- P. Rutkowski, S. Łozińska, J. Filipczak, J. Łacheta, P. Mostowski, 2013, *Jak powstaje korpus polskiego języka migowego (PJM)?*, „Polonica” 33, s. 297–308.
- P. Rutkowski, A. Kuder, J. Filipczak, P. Mostowski, 2015, *Analiza suprasegmentalnych wykładników negacji w polskim języku migowym (PJM) jako przykład wykorzystania metod korpusowych w badaniach nad komunikacją wizualno-przestrzenną* [w:] P. Stalmaszczyk (red.), *Metodologie językoznawstwa 4. Od dialektologii do dialektyki*, Łódź, s. 110–130.

- P. Tomaszewski, 2005, *O niektórych elementach morfologii polskiego języka migowego: zapożyczenia (cz.2)*, „Poradnik Językowy” z. 3, s. 44–62.
- P. Tomaszewski, 2015, *Constraints on Negative Prefixation in Polish Sign Language*, „PLOS ONE” 10(11): e0143574. doi: 10.1371/journal.pone.0143574
- W. Sandler, D. Lillo-Martin, 2006, *Sign Language and Linguistic Universals*, Nowy York.
- U. Zeshan, 2004, *Hand, head, and face: Negative constructions in sign languages*, „Linguistic Typology” 8, s. 1–58.
- U. Zeshan (red.), 2006, *Interrogative and negative constructions in sign languages*, Nijmegen.

***On rigidity of constraints on the negation morpheme.
Discussion with Piotr Tomaszewski’s paper***

Summary

This paper constitutes a discussion with Piotr Tomaszewski’s work *Constraints on Negative Prefixation in Polish Sign Language*, where he claims that morphological negation marker taking the form of circular movement of the wrist preceding positive signs is a prefix subject to several grammatical constraints. As part of a large-scale project aiming to examine negation markers in PJM, we conduct a study similar to the one proposed by Tomaszewski. We rely our research on the linguistic material available in the PJM corpus that is being currently compiled by the Section for Sign Linguistics at the University of Warsaw. We investigate videos showing more than a dozen of native PJM signers using their language in natural communicational situations. We find most Tomaszewski’s conclusions and findings accurate. However, we cannot agree with all of the proposed constraints on the negation morpheme. We argue that the morpheme in question is used more freely by the PJM users than Tomaszewski is willing to admit.

Adj. Monika Czarnecka